

WITAJCIE!

I oto przed wami numer świąteczny, niejako rekompensata numeru listopadowego, który z różnych względów nie miał szans się ukazać. W tym wydaniu, oprócz jakże serdecznych życzeń, przedstawiamy Wam recenzję filmu, który możecie obejrzeć w trakcie przerwy świątecznej. Serdecznie dziękujemy za pierwsze listy do redakcji i zachęcamy do wysyłania kolejnych, a także do przesyłania nam Waszej ogólnie pojętej radosnej twórczości.



Życzymy miłej lektury
Redakcja

*Wesołych i spędzonych w miłej atmosferze
Świąt Bożego Narodzenia*

*oraz udanej zabawy w Sylwestra i do siego roku
całej społeczności Gimnazjum i Liceum
Akademickiego*
Życzy redakcja Głosu GILA.

*P.S. Mamy nadzieję, że w czasie przerwy świątecznej
nabierzecie sił do dalszej, ciężkiej pracy i znajdziecie chwilę na
przeczytanie naszej gazetki.*

Coraz bliżej święta...

Tegoroczna jesień minęła błyskawicznie. Wielkimi krokami zbliża się zima, a wraz z nią tak upragnione przez (prawie) wszystkich święta.

Większość z nas lubi celebrować Boże Narodzenie, czy jednak wiemy, skąd wzięły się najważniejsze świąteczne obyczaje? Zachęcam do przeczytania odrobiny informacji o wigilijnych tradycjach.

W artykule piszemy o:

- Wigilii;
- Choince;
- Oplątku;
- Świętym Mikołaju i prezentach;
- Potrawach wigilijnych;
- Kolędach.

W TYM NUMERZE

Życzenia

Święta

Recenzja

O redakcji



Stanisław Konował (III a)
mystar44@o2.pl

Marta Matuszczak (III b)
demon@gimakad.torun.pl

Daria Miszczak (IV)
frozenangie@poczta.onet.pl

Anna Maria Nowak (I c)
anenka@onet.eu

Małgorzata Piernik (I c)
malgosiapiernik@wp.pl

Paulina Soból (III a)
pau_lin_ka@o2.pl

Ewa Zielińska (III a)
ewaziel@gimakad.torun.pl

Opiekun redakcji:
dr Anieszka Grzelak



Ściaga

Nie macie pomysłu na życzenia świąteczne? Na stronach gazetki zamieszczamy kilka wierszyków, które możecie przesłać rodzinie, znajomym czy przyjaciółom.

Jak obyczaj stary każe,
Według ojców naszych wierzeń.
Pragnę złożyć Ci życzenia,
W dniu Bożego Narodzenia.
Niech gwiazdka betlejemską,
Która świeci o zmroku.
Doprowadzi Cię do szczęścia,
W nadchodzącym Nowym Roku.



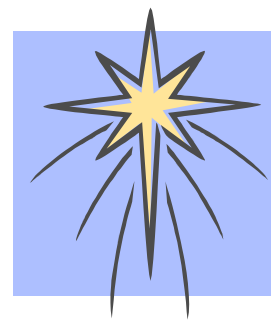
Coraz bliżej święta...

WIGILIA

Nazwa "Wigilia" pochodzi z łaciny i oznacza czuwanie, bezsenność, straż, wartę. Przyjęta przez Kościół nazwa określa dzień poprzedzający Boże Narodzenie i uroczystą kolację spożywaną w tym właśnie dniu, zazwyczaj w gronie rodzinnym.

Dzień 24 grudnia i związane z nim rytuały oraz obrzędy wigilijne włączono do liturgii Bożego Narodzenia w VI w. W Polsce zwyczaj świętowania Wigilii Bożego Narodzenia upowszechnił się w XVIII w., z tego też czasu zachowały się pisemne poświadczenia uroczystej wieczerzy.

Wigilia Bożego Narodzenia jest w Polsce tradycyjnie dniem postu. Wtedy też należy przygotować i ozdobić choinkę, czy domową szopkę. Do kolacji zasiada się, zgodnie ze zwyczajem, po ukazaniu się na niebie pierwszej gwiazdy.



CHOINKA

Zwyczaj ustawiania w domach i przystrojania choinek w okresie Bożego Narodzenia pochodzi z Niemiec. Drzewko bożonarodzeniowe pojawiło się w XVI w., najprawdopodobniej w Alzacji, gdzie zaczęto wstawiać choinki do domów i ubierać je jabłkami oraz papierowymi ozdobami.

W 1837 r. zwyczaj dekorowania drzewek bożonarodzeniowych pojawił się w Francji, a wkrótce choinki rozpowszechniły się w całej Europie i Ameryce Północnej. Do polskiej choinka dotarła na przełomie XVIII i XIX w.

Choinka to drzewo iglaste (uważane często za symbol życia, płodności i trwania). Według wierzeń ludowych zwłaszcza świerk, jodła i sosna zawierały w sobie życiodajne moce i miały w sobie niezwykle właściwości.

W krajach Europy Północnej choinka była od dawna najważniejszą ze wszystkich dekoracji bożonarodzeniowych. Dekoracje świąteczne wywodzą się zaś z organizowanych zimą obrzędów pogańskich. Tradycyjne drzewko było wysokie, powinno sięgać od podłogi do sufitu, na szczycie błyszczała gwiazda lub szklana kopułka, wśród gałęzi zaś mnóstwo kolorowych lśniących bombek i szklanych figurek, cukierków, pierników, owoców i ręcznie wykonanych z papieru lub sreberka zabawek. Do oświetlenia drzewka używano dawniej świeczek, potem zastąpiono je elektrycznymi "świąteczkami".

Do dziś w taki właśnie sposób w większości domów przyozdabia się świąteczne drzewko.



OPŁATEK

Opłatek (łac. oblatum - dar ofiarny) - to cieniutki arkusik ciasta z mąki zmieszanej z wodą, kiedyś odlewany, dziś wypiekany w grawerach.

Od połowy XII wieku stał się pieczywem liturgicznym, dziś znany go jako hostię. Od XVIII wieku opłatek stał się sacrum, symbolem jedności chrześcijańskiej i pojednania, przełamanie się nim ma kruszyć zło.

Do dziś do polskiej tradycji wigilijnej należy dzielenie się opłatkiem i jednoczesne składanie sobie życzeń. Obrządek powinna rozpocząć osoba najstarsza i najgodniejsza przy stole, łamiąc się po kolei ze wszystkimi według starszeństwa i godności, później dzielą się pozostałe osoby.

Tradycja łamania się opłatkiem jest już tak mocna, że stała się też własnością ludzi niewierzących.



ŚWIĘTY MIKOŁAJ I PRZENTY

Dzisiejsze wspaniałe prezenty gwiazdkowe są nowością zwyczajową. W XIX wieku tylko w niektórych częściach Polski obdarowywano dzieci drobnymi upominkami. Czasem do prezentów należała również przybrana orzechami, cukierkami, jabłuszkami oraz świeczkami sosienka.

Według tradycji, ofiarodawcą świątecznych prezentów jest św. Mikołaj. Z zachowanych dokumentów wiadomo bardzo mało o tej postaci: żył na przełomie III i IV wieku w Azji Mniejszej i był biskupem Miry. Zasłynął z dobroci i dyskretnej filantropii. Reszta to już legenda.



POTRAWY WIGILIJNE

W zależności od regionu i stanu majątkowego liczba ich zmieniała się. U magnatów i w bogatych dworach potraw było dwanaście. W dworach szlacheckich liczba wahała się od siedmiu do dziewięciu. W chłopskich chatach była skromniejsza. Liczby 7, 9, 12 miały swoją symbolikę - siedem dni tygodnia, dziewięć anielskich chórów, dwunastu apostołów. Pilnowano też w miarę możliwości zasiadania wg starszeństwa, by w tej kolejności odchodzić ze świąta.

Dziś najpopularniejszymi potrawami na wigilijnym stole są: grzybowa, barszcz z uszkami, karp, ryby w galarecie, sałatki, pierogi, krokiety, grzyby, kutia itp. Do najważniejszych świątecznych wypieków należą pierniki, makowiec, ciasto drożdżowe.

KOLEĐY

Nazwa wywodzi się ona od słowa "calendae", tak bowiem Rzymianie nazywali początek każdego miesiąca. Owe kalendy, szczególnie styczniowe, czyli noworoczne, obchodzili bardzo radośnie, bawili się, śpiewali, składali sobie życzenia i obdarowywali prezentami. Kościół katolicki zniósł stary, pogański zwyczaj obchodzenia kalend, zachowała się jednak tradycja śpiewania pobożnych pieśni, sławiących narodziny Chrystusa, odwiedzania się w domach, kupowania świątecznych подарunków. W ten sposób do języka naszych dziadków weszło łacińskie słowo "calendae" czyli kolęda.

Najdawniejsze kolędy, które znamy, pochodzą z wieku XV, a najpopularniejsza z nich to kolęda "Anioł pasterzom mówił". Kolędy nigdy nie poszły w zapomnienie, bo śpiewali je z ochotą wszyscy. Kolejne wieki przyniosły nowe kolędy, a największy ich rozkwit datuje się na wiek XVII i XVIII. Wówczas powstały znane do dziś kolędy, jak: "Wśród nocnej ciszy", "Lulajże Jezuniu", "Bóg się rodzi" i itp.



Wyniki próbnych egzaminów maturalnych



Znamy już wyniki próbnych matur, które piątkolasiści pisali w ubiegłym miesiącu. Matura z informatyki odbyła się kilka tygodni później, więc nie ma jeszcze rezultatów.

Ogólnie rzecz ujmując, próbne egzaminy dojrzałości wypadły dobrze, zwłaszcza z przedmiotów ścisłych. Trochę słabiej poszła uczniom matura z języka polskiego, ale mamy nadzieję, że wszystkie zaległości uda im się nadrobić do maja, kiedy to piątkoklasistów czeka właściwy egzamin.

PRZEDMIOT	POZIOM	WYNIK
j. polski	podstawowy	55,21
	rozszerzony	68,00
j. angielski	podstawowy	84,40
	rozszerzony	77,40
j. niemiecki	podstawowy	84,33
j. francuski	podstawowy	92,00
j. włoski	podstawowy	90,00
matematyka	podstawowy	82,00
	rozszerzony	65,07
fizyka	podstawowy	70,00
	rozszerzony	62,21
geografia	rozszerzony	80,05
biologia	rozszerzony	65,71
historia	rozszerzony	60,22
historia sztuki	rozszerzony	76,00
WOS	rozszerzony	75,00
chemia	rozszerzony	58,33

Wyniki próbnych egzaminów gimnazjalnych



część humanistyczna (22.11.2006)

kl. 3a – 43,15
kl. 3b – 41,63
razem – 42,41

część matematyczno-przyrodnicza (23.11.2006)

kl. 3a – 41,90
kl. 3b – 38,60
razem – 40,31



Ewa Zielińska

Recenzja kupca weneckiego

Film *Kupiec wenecki* w reżyserii Michaela Radforda oparty jest na tragikomedii Williama Shakespeare'a pod tym samym tytułem. Akcja dzieje się w XVI-wiecznej Wenecji. Fabułę stanowi historia dwóch weneckich arystokratów i żydowskiego lichwiarza, których połączyły sprawy finansowe. Antonio pożyczka od Żyda Shylocka trzy tysiące dukatów, aby pomóc swemu przyjacielowi, Bassanio, zdobyć rękę pięknej i bogatej Portii. Okazuje się jednak, że za transakcją kryje się coś więcej niż interesy. Shylock pamięta o poniżeniach, jakich doznał niegdyś od Antoniego, targa nim pragnienie zemsty i nienawiści. Chce za wszelką cenę upokorzyć swego wroga, dlatego jako zastaw pod pożyczkę wybiera prawo do wycięcia funtowego kawałka ciała swego dłużnika. Antonio ryzykuje więc życie, aby pomóc przyjacielowi, jednak czy ten będzie go wspierał w stawianiu czoła najbardziej dramatycznym wydarzeniom? Jak to zwykle u Shakespeare'a bywa, bohaterowie wpadają w pułapkę własnych słabości - chciwości, zazdrości, pychy, pragnienia zemsty, uprzedzeń i fałszywego honoru.

Wenecja ukazana przez Radforda jest bardzo realistyczna, brak tutaj jakiegokolwiek idealizacji. Miasto jest brudne, na jego ulicach spotkać można roznegliżowane prostytutki, arystokraci nie stronią od alkoholu i zabaw, a najwyższą wartością okazuje się pieniądź. Duży nacisk reżyser kładzie na problem zarysowany już we wstępie - na sytuację Żydów. Żyją oni w izolacji, w getcie. Są poniżani ze względu na różniącą ich od chrześcijańskich mieszkańców miasta kulturę i religię. Ten właśnie wątek stanowi istotę dramatu Shakespeare'a, chociaż Radford często przynosi środek ciężkości na miłosne perypetie bohaterów.

Mówiąc o *Kupcu weneckim*, trzeba wspomnieć o wspaniałej obsadzie aktorskiej. Na szczególną uwagę zasługuje postać Shylocka, w którą wcielił się Al Pacino. Według wielu recenzentów filmowych kreacja ta była jedną z najlepszych stworzonych przez tego aktora w ciągu całej jego dotychczasowej kariery. Żyd jest w filmie bohaterem niejednoznaczny, skomplikowany emocjonalnie. Z jednej strony mściwy, bezlitosny, chciwy, z drugiej - niezwykle przejmujący, wzbudzający współczucie. Pacino wywołuje u widza poruszonego nieszczęściami lichwiarza uczucie sympatii, pomimo że nie jest on postacią pozytywną. Pozostałe ważne role zagrali: równie doskonale w swym kunszcie aktorskim Jeremy Irons - Antonio, Joseph Fiennes - Bassanio, oraz Lynn Collins jako Portia.

Film, jak przystało na adaptację dzieła Shakespeare'a, ma ponadczasowe przesłanie. Ludzie od wieków wykazują te same słabości - chciwość, zazdrość, pychę czy pragnienie zemsty. Równie aktualna jest kwestia antysemityzmu. Literacki pierwowzór filmu zaliczany jest do gatunku tragikomedii i także w dziele Radforda jest kilka scen wywołujących uśmiech na twarzy oglądającego. Adaptacja *Kupca weneckiego* dobrze oddaje ducha Shakespeare'owskiego dramatu, przedstawiając go w przystępnej dla każdego formie.

Martyna Szymczuk

Ściaga

Z okazji Bożego Narodzenia,
Składam Wam serdeczne życzenia.
Niech Wam święta miłe będą,
Z dźwiękiem śpiewu i kolędą.
Z wigilią tuż po zmroku,
I w radosnym Nowym Roku.



By Wam wszystko pasowało,
by kłopotów było mało,
byście zawsze byli zdrowi,
by problemy były z głowy,
by się wiodło znakomicie,
by wesole było życie!

Korespondencja

Najukochańsza Redakcjo!

Mój problem jest dość nietypowy... do dziś jeszcze nikomu o tym nie powiedziałam. A piszę to Wam, ponieważ wiem, że jesteście w stanie mi pomóc. Jest to bardzo wstydliva sprawa. Otóż... zakochałam się w nauczycielu. Ile razy go widzę na korytarzu albo na lekcjach, tracę głowę i nie zachowuję się normalnie. Świata poza Nim nie widzę. Nie lubię przedmiotu, którego uczy, ale na każdej Jego lekcji siedzę z wypiekami na twarzy. Po prostu nie wyobrażam sobie życia bez Niego, dlatego też myśl o odejściu ze szkoły przyprawia mnie o palpitanie serca. Wiele razy płakałam w nocy, ponieważ On nic nie wie o moim uczuciu do Niego. W dodatku On ma żonę, z którą szczęśliwie żyje. Czy powiedzieć Mu o swojej miłości, czy po prostu żyć dalej i nie pozwalać mu dowiedzieć się o tym?

Załamana



Droga Załamana!

Powstrzymaj swe emocje, jeśli nie chcesz, aby zdarzył Ci się tragizm. To nie może skończyć się dobrze. Na Jego lekcjach zamykaj oczy, a jeśli nie masz wystarczająco silnej woli, kup okulary przeciwsłoneczne. I dobry fluid na wypieki. Wykorzystaj tę sytuację, która może zmotywować cię do wzmoczonej nauki przedmiotu, którego On uczy. Choć sprawdziany są drobnostką w stosunku do zła tego świata, to nie należy o nich zapominać.

REGULAMIN ZAMIESZCZANIA TEKSTÓW

1. Tekst powinien być dostarczony w formie elektronicznej, na dyskietce, płycie CD lub drogą mailową.
2. Tekst nie może być wulgarny, nie może w sposób oczywisty obrażać innych ludzi oraz musi odpowiadać normom dobrego wychowania.
3. Tekst powinien być podpisany imieniem, nazwiskiem oraz klasą autora. Redakcja nie publikuje anonimów.
4. Jeśli autor nie życzy sobie publicznego ujawniania personaliów, odpowiednią informację należy umieścić pod danymi z punktu 3.
5. Zespół redakcyjny zastrzega sobie prawo do nieopublikowania tekstu, korekty tekstu, skrótów oraz wprowadzania zmian w treści